

Sygn. akt I ACa 812/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Elżbieta Karpeta (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko H. Ć., H. K., K. R., E. W. i T. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanego H. Ć.

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt I C 154/10

1) zmienia zaskarżony wyrok

a) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo oddala,

b) w punkcie 4. w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanego H. Ć. 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie 5. i 6. w ten sposób, że uchyła zawarte w nich rozstrzygnięcia;

2) oddala apelację powódki;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanego H. Ć. 3999 (trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 812/11

UZASADNIENIE

Powódka A. K. domagała się zasądzenia od pozwanych H. Ć., H. K., K. R., E. W. i T. S. solidarnie kwoty 76 280.60 zł jako odszkodowania z tytułu wygaśnięcia jej stosunku pracy, co było skutkiem niezgodnego z prawem ukarania jej dyscyplinarnego przez Komisję Dyscyplinarną Akademii im. (...) w C.. Pozwani byli członkami tej Komisji Dyscyplinarnej, wydającymi orzeczenie w sprawie, w której nie zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Szkoda, której naprawienia domagała się powódka w niniejszej sprawie stanowiła utracone przez powódkę zarobki za okres 34 miesiące, trzy tzw. „trzynastki”, koszty poniesione przez powódkę na uzyskanie innych uprawnień zawodowych i koszty fachowej pomocy prawnej w postępowaniu dyscyplinarnym.

Pozwani wnosząc o oddalenie powództwa przede wszystkim powoływali się na brak legitymacji biernej, a także wskazywali na sprzeczność żądania powódki z zasadami współzycia społecznego, w sytuacji gdy powódka dopuściła się podwójnego plagiatu, za który to czyn ukaranie dyscyplinarne stało się niemożliwe wskutek przedawnienia.

Sąd Okręgowy w Częstochowie częściowo uwzględnił roszczenie powódki zasądzając na jej rzecz od pozwanych solidarnie 43 977,80 zł. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach.

Powódka od dnia 1 października 2000r. zatrudniona była w Akademii im. (...) w C. na stanowisku asystenta w Instytucie (...), najpierw na okres 1 roku, a następnie, na podstawie aktu mianowania z 12 lipca 2001r., na czas nieokreślony. W dniu 6 grudnia 2004r. Dziekan Wydziału (...) wystąpił do Rektora Akademii z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko powódce. Rektor skierował sprawę do Rzecznika Dyscyplinarnego, który podjął czynności bez wydania postanowienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego. Komisja po otrzymaniu dokumentów od Rzecznika powołała skład orzekający i wyznaczyła termin rozprawy. W skład Komisji Dyscyplinarnej wchodził pozwani: H. Ć., H. K., K. R., E. W. i T. S.. Po wskazaniu w opinii prawnej radcy prawnego z dnia 20 czerwca 2005r. na błędy proceduralne Rzecznik Dyscyplinarny do spraw (...) Akademii na polecenie Rektora wszczął postanowieniem z dnia 5 lipca 2005r. postępowanie wyjaśniające przeciwko powódce, obwinionej o popełnienie plagiatu, a w dniu 18 stycznia 2006r. sporządził wniosek o ukaranie dyscyplinarne powódki. Wniosek został przekazany do Komisji Dyscyplinarnej im. (...)w C.. W dniu 7 czerwca 2006r. Komisja Dyscyplinarne przeprowadziła rozprawę, a w dniu 8 czerwca 2006r. posiedzenie. W protokole rozprawy zapisano, iż zostały złożone wnioski dowodowe przez obrońcę obwinionej. W protokole posiedzenia zapisano, że w trakcie posiedzenia poinformowano obwinioną i jej obrońcę o odroczeniu orzeczenia Komisji w sprawie do dnia 14 czerwca 2006r. z powodu złożenia licznych wniosków przez obrońcę w dniu 7 czerwca 2006r. W dniu 14 czerwca 2006r. odczytano w obecności obwinionej orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej do Spraw(...) Akademii im. (...) z dnia 12 czerwca 2006r., którym uznano powódkę za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dwukrotnego plagiatu i za to na mocy art. 127 ust. 1 pkt 5 ustawy o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990r. wymierzono jej karę dyscyplinarną zwolnienia z pracy połączonego z zakazem przyjmowania do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie 3 lat od ukarania. Powódka odwołała się od tego orzeczenia, lecz Komisja Dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w W. orzeczeniem z dnia 26 stycznia 2007r. utrzymała zaskarżone orzeczenie w mocy. Pismem z dnia 28 lutego 2007r. Rektor Akademii im. (...) w C. poinformował powódkę o wygaśnięciu jej stosunku pracy z uwagi na fakt uprawomocnienia się orzeczenia komisji dyscyplinarnej. Powódka otrzymała wynagrodzenie za pracę za okres do lutego 2007r. Na skutek odwołania powódki Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 5 lutego 2008r. uchylił orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w W. z dnia 26 stycznia 2007r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania tej Komisji z powodu naruszenia prawa powódki do obrony. Komisja Dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w W. orzeczeniem z dnia 15 maja 2008r. ponownie utrzymała w mocy orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Akademii im. (...) z dnia 12 czerwca 2006r. Na skutek odwołania powódki Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 13 maja 2009r. uchylił orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w W. z 15 maja 2008r. i orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej Akademii im. (...) w C. z 12 czerwca 2006r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej Akademii im. (...). W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że orzeczenia dyscyplinarne obu Komisji zostały wydane w sprawie, w której nie zostało w

ogóle wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Wyrokiem z dnia 17 maja 2010r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie oddalił powództwo A. K. skierowane przeciwko Akademii im. (...) w C. o odszkodowanie z tytułu wygaśnięcia stosunku pracy, a to z powodu przekroczenia 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w Częstochowie wskazał na zaistnienie poważnych uchybień proceduralnych w postępowaniu Komisji Dyscyplinarnej Akademii im. (...) w C., skutkiem czego uznał, że orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej Akademii im. (...) z dnia 12 czerwca 2006r. nie powinno być wydane, bo nie wszczęto w ogóle postępowania dyscyplinarnego wobec powódki. Po uchyleniu tego orzeczenia nie mogło zostać wszczęte postępowanie dyscyplinarne wobec powódki, gdyż przedawniła się karalność zarzucanego jej czynu, nie mogłoby zatem zapaść prawomocne orzeczenie skutkujące wygaśnięciem stosunku pracy. Dlatego uznał Sąd Okręgowy, że w związku z przebiegiem postępowania prowadzonego przez Komisję Dyscyplinarną Akademii im (...) przeciwko powódce doszło do popełnienia czynu niedozwolonego. Rozważając zagadnienie, kto ponosi odpowiedzialność za tak określony czyn niedozwolony Sąd Okręgowy wskazał, że komisje dyscyplinarne, orzekające w sprawach czynów podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, pochodzą z wyboru i są niezawisłe w zakresie orzecznictwa dyscyplinarnego, samodzielnie rozstrzygają zagadnienia faktyczne oraz prawne i nie są związane rozstrzygnięciami innych organów stosujących prawo, z wyjątkiem prawomocnego wyroku skazującego. Komisje dyscyplinarne nie są organami uczelni, co wynika z art. 46 ustawy z 12 września 1990r. szkolnictwie wyższym. Powołując się na argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lipca 2002r. w sprawie III PZP 13/02, OSNP 2003/7/167 Sąd Okręgowy uznał, że skoro komisja dyscyplinarna nie jest organem uczelni, to nie powinna uczelnia ponosić odpowiedzialności za ewentualne naruszenia prawa wobec obwinionego. Również art. 120 k.p. nie może stanowić podstawy przypisania uczelni odpowiedzialności, gdyż przepis ten reguluje odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone przez pracownika przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, gdyż taka relacja nie występuje między uczelnią, a członkami komisji dyscyplinarnej. Z tych względów uznał Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność za czyn niedozwolony w zakresie orzekania dyscyplinarnego należy przypisać członkom komisji dyscyplinarnej. Naruszenie przez pozwanych przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne uznał Sąd Okręgowy za zawinione w świetle art. 415 k.c., gdyż uchybienia polegające na niewydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania i nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego dotyczyło jednoznacznych przepisów nie budzących wątpliwości interpretacyjnych. Uznając za niewątpliwie, że na skutek wydania orzeczenia z dnia 12 czerwca 2006r. powódka poniosła szkodę w postaci utraconych zarobków za okres zatrudnienia w Akademii im. (...) Sąd Okręgowy zasądził wyliczoną za okres 19 miesięcy plus dwie „trzynastki” kwotę 39 097,80 zł oraz 4 880 zł. poniesionych przez powódkę kosztów usługi adwokackiej w toku postępowania dyscyplinarnego na rzecz powódki od pozwanych solidarnie.

Apelację od wyroku złożyła powódka oraz pozwany H. Ć..

Powódka w apelacji zarzucała błędne ustalenie, iż szkoda w postaci utraconych korzyści nie została wykazana co do wysokości i zarzucała w związku z tym naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten nie ma zastosowania do utraconych przez powódkę zarobków za okres od września 2008 do września 2009r. Domagała się apelująca zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 24 203,40 zł. z ustawowymi odsetkami od 28 września 2010r.

Pozwany H. Ć. w apelacji zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. przez błędne zastosowanie tego przepisu i przypisanie pozwanym – członkom komisji dyscyplinarnej winy za wyrządzoną powódce szkodę. Zarzucał pozwany również naruszenie art. 417 k.c. przez brak jego zastosowania, mimo że działalność pozwanych nosiło cechy wykonywania władzy publicznej. Z kolei naruszenie art. 5 k.c. polegać miało na uznaniu, że roszczenie powódki o odszkodowanie nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nadto zarzucał pozwany naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie stwierdzenia plagiatu popełnionego przez powódkę oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Naruszenie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. polegać miało na niezawieszeniu postępowania w sprawie cywilnej mimo że ujawnił się czyn, którego ustalenie na drodze postępowania dyscyplinarnego mogło wpłynąć na wynik postępowania. Zarzut ten dotyczył wszczęcia przez Rektora (...) Uniwersytetu (...) postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności

decyzji o nadaniu powódce tytułu zawodowego. Natomiast zarzucany w apelacji błąd w ustaleniach faktycznych polegać miał na sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego ustaleniu, że członkowie komisji dyscyplinarnej jako nauczyciele akademicki posiadali wiedzę o konieczności stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego w sprawie dyscyplinarnej i znali treść opinii radcy prawnego, która dotyczyła prowadzonego przez nich postępowania dyscyplinarnego wobec powódki, a tym samym można było im przypisać winę za powstałą u powódki szkodę.

Domagał się apelujący zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenia tegoż wyroku i przekazania sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanych od tego orzeczenia wystąpiło budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie ma bezpośredni, decydujący wpływ na mające zapasć orzeczenie.

Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne: „czy w sprawie o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego legitymacja procesowa bierna przysługuje członkom komisji dyscyplinarnej, która w pierwszej instancji wydała z naruszeniem procedury orzeczenie o zwolnieniu nauczyciela z pracy?”.

Uchwałą z dnia 27 września 2012r., wydaną w sprawie III CZP 48/12 Sąd Najwyższy stwierdził, że członek komisji dyscyplinarnej wyższej uczelni może ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. za szkodę wyrządzoną przez naruszenie przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wyższa uczelnia jako „inna osoba prawna” ponosi na podstawie art. 417 i art. 417¹ § 2 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania uczelnianej komisji dyscyplinarnej podjęte w toku postępowania dyscyplinarnego oraz za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego. Możliwość przypisania uczelni wyższej odpowiedzialności odszkodowawczej nie wyklucza jednakże osobistej odpowiedzialności deliktowej członków komisji dyscyplinarnej wobec osoby poszkodowanej przez niezgodne z prawem prowadzenie postępowania dyscyplinarnego lub wydanie orzeczenia dyscyplinarnego. Odpowiedzialność wyższej uczelni za te szkody, ponoszona na podstawie art. 417 lub 417¹ § 2 k.c. nie wyłącza zatem osobistej odpowiedzialności członków komisji dyscyplinarnej, ponoszonej na podstawie art. 415 k.c., którzy odpowiadają wówczas solidarnie z uczelnią. Podkreślił Sąd Najwyższy, że z uwagi na podobieństwo funkcji i zasad działania komisji dyscyplinarnych do działalności orzeczniczej sądów i sędziów, w szczególności z uwagi na zasadę niezawisłości oraz niezależności komisji przy prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego i orzekaniu, konieczne jest przyjęcie wykładni pojęcia bezprawności działania i zaniechania zgodnej z powszechnie prezentowaną w doktrynie i orzecznictwie w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa oraz sędziów za wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem. Chodzi tu o niezgodność z prawem rozumianą jako postępowanie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami lub wydanie orzeczenia w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Podobnie jak w przypadku bezprawności działania w postępowaniu sądowym i przy wydawaniu orzeczenia sądowego, niezgodność z prawem postępowania komisji dyscyplinarnej lub wydanego przez nią orzeczenia, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny, gdyż – ze względu na zasadę niezawisłości i niezależności komisji – tylko takiemu działaniu można przypisać cechę bezprawności. Z tych względów także do przyjęcia winy za błąd w prowadzeniu postępowania lub przy orzekaniu nie wystarcza rażące nawet naruszenie prawa lecz konieczne jest również stwierdzenie oczywistości tego naruszenia. Dotyczy to tym bardziej członków komisji dyscyplinarnych wyższych uczelni nie będących z reguły prawnikami i wykonujących funkcje w komisjach w ramach obowiązków społecznych: korporacyjnych i samorządowych. Obciążenie członka komisji dyscyplinarnej możliwością ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej za każde uchybienie przepisom o postępowaniu dyscyplinarnym oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania, co z kolei podważyłoby cel i funkcje orzecznictwa dyscyplinarnego.

Mając na uwadze cytowane rozważania Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny zważył, że przypisanie przez Sąd Okręgowy pozwany winy za powstanie szkody powódki polegającej na utracie zarobków wskutek rozwiązania jej stosunku pracy nastąpiło w wyniku uznania, że uchybienia polegające na niewydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania

i nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego dotyczyło jednoznacznych przepisów nie budzących wątpliwości interpretacyjnych. Sąd Apelacyjny nie podziela jednak oceny Sądu Okręgowego, że naruszenie jednoznacznych przepisów proceduralnych utożsamione być powinno z oczywistością rażącego naruszenia prawa w rozumieniu przedstawionym w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego, podjętej w niniejszej sprawie. Gdyby tak bowiem było, to błąd taki (oczywisty i rażący) powinien zostać zauważony i wyeliminowany przez orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w W., do której odwołała się powódka po wydaniu wobec niej orzeczenia dyscyplinarnego przez komisję, której członkami byli pozwani. Podkreślić także należy, że ocena materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do stanowczego wniosku, że powódka opublikowała jako własne artykuły, które już wcześniej zostały opublikowane, czy to jako artykuł, czy jako praca magisterska i nie ulegało wątpliwości, że prace prezentowane przez powódkę jako własne były tożsame w znaczącej części z pracami innych osób. W szczególności zeznania świadka T. P. świadczą o tym, że powódka wykorzystwała rozdział cudzej pracy magisterskiej przedstawiając to jako własną pracę, przy czym wykorzystanie to polegało na wiernym skopiowaniu rozdziału, a nie na twórczym przekształceniu zgromadzonych tam informacji. Powódka ani w swoich zeznaniach, ani poprzez zaproponowanie jakichkolwiek środków dowodowych nie odparła zatem zarzutu, że posłużyła się pracami innych osób (co najmniej jednej) przedstawiając je jako własne. Takie zachowanie z pewnością wyczerpywało znamiona plagiatu, który to zarzut postawiony jej został w postępowaniu dyscyplinarnym. Chociaż powódka twierdziła, że jej zamiarem było wykazanie w toku postępowania dyscyplinarnego faktu, że to jej prace mimo że ukazały się później powstały jako pierwsze, to w toku niniejszego postępowania nie zgłosiła żadnego dowodu na poparcie takich twierdzeń. Zasady doświadczenia życiowego, a przede wszystkim logicznego rozumowania przemawiają za uznaniem, że twierdzenia powódki o tym, że nie popełniła plagiatu są gołosłowne i niewiarygodne. Okoliczność, że postępowanie dyscyplinarne, mające na celu ustalenie czy powódka dopuściła się popełnienia plagiatu nie może być prowadzone, wobec upływu okresu przedawnienia nie oznacza niedopuszczalności czynienia w postępowaniu sądowym ustaleń faktów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Materiał dowodowy, a to porównanie artykułów, co do których postawiono zarzut plagiatu, porównanie ich czasu publikacji, zeznania świadka T. P. wskazuje jednoznacznie na poprawność wniosku, że powódka dopuściła się plagiatu. Ponownie powtórzyć należy, że powódka poza skargami, formułowanymi przez jej pełnomocników w pismach procesowych, a dotyczącymi uniemożliwienia jej wykazania w postępowaniu dyscyplinarnym, że przedstawione wyżej fakty powinny jednak być zinterpretowane w inny sposób, uwalniający ją od stawianych jej zarzutów, nie zgłosiła żadnych twierdzeń i dowodów na poparcie takiego stanowiska. W złożonych w niniejszej sprawie zeznaniach nie odniosła się w żaden sposób do zarzutów plagiatu ani do faktów wynikających z zeznań świadka T. P.. Z tych względów uznać należało, że naruszenie przez pozwanych, nie będących, poza T. S., prawnikami przepisów proceduralnych, nawet jednoznacznych i nie wymagających interpretacji, nie stanowi zawinonego zachowania w rozumieniu art. 415 k.c.

Powództwo oparte na przepisie art. 415 k.c. podlegać powinno zatem oddaleniu, wobec braku podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest możliwość przypisania sprawcy deliktu winy.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu art. 378 § 2 k.p.c. uwzględniono w całości apelację pozwanego, także na rzecz pozostałych pozwanych i zmieniono zaskarżony wyrok oddalając powództwo.

Apelacja powódki kwestionująca wysokość zasądzonego odszkodowania, wobec bezzasadności żądania pozwu została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania zarówno pierwszo jak i drugo instancyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. zasądzając koszty procesu od przegrywającej proces powódki na rzecz pozwanego, zastępowanego przez radcę prawnego, który zgłosił żądanie zasądzenia kosztów procesu.